

Sygn. akt VI GC 2924/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Barbara Suwara

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **L. H.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej L. H. na rzecz powoda J. S. kwotę 5 073,54 złotych (pięć tysięcy siedemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami:

- ustawowymi liczonymi od kwoty 3 851,10 złotych za okres od dnia 21 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 3 851,10 złotych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanej L. H. na rzecz powoda J. S. kwotę 1 471 złotych (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 2924/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 lipca 2015 roku powód J. S. domagał się zasądzenia od pozwanej L. H. kwoty 5 073,54 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 3 851,10 złotych za okres od dnia 30 listopada 2010 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 28 października 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt V GNc upr 2065/11 Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powoda J. S. kwotę 3 851,10 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 30 listopada 2010 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 647 tytułem kosztów procesu. Powód wskazał także, że po uzyskaniu klauzuli wykonalności skierował sprawę na drogę postępowania egzekucyjnego. Egzekucja z majątku spółki okazała się jednakże bezskuteczna, co stwierdzone zostało w

postanowieniu o umorzeniu egzekucji z dnia 22 sierpnia 2012 roku, w którym komornik sądowy ustalił też koszty tego postępowania na kwotę 275,44 złotych, a koszty zastępstwa procesowego na kwotę 300 złotych. Ponieważ egzekucja z majątku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. okazała się bezskuteczna, powód zdecydował się na skierowanie sprawy przeciwko pozwanej L. H., która w chwili zaciągania zobowiązania przez przedmiotową spółkę pełniła w niej funkcję prezesa zarządu.

Postanowieniem z dnia 10 września 2015 roku Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku uznał się niewłaściwym miejscowo i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gdyni (k. 30 akt).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26 listopada 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 5524/15 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił roszczenie strony powodowej w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwana L. H. wniosła o oddalenie powództwa w całości wskazując, że przedłożona w sprawie umowa z dnia 20 września 2010 roku nie została podpisana przez żadną ze stron, a także, że faktura VAT nie została podpisana ani przez pozwaną, ani przez ówczesnego prokurenta spółki. Pozwana zaprzeczyła, by jako prezes zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zawiązywała węzeł obligacyjny datowany na dzień 20 września 2010 roku lub otrzymywała jakiegokolwiek informacje o istnieniu takiego zobowiązania wskazując przy tym, że tylko ona jako prezes zarządu tej spółki oraz B. C. jako jej prokurent były uprawnione do reprezentowania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. Skoro więc ani pozwana, ani prokurent nie złożyli podpisu pod przedmiotową umową, nie mogła ona zostać skutecznie zawarta.

Niezależnie od powyższego pozwana L. H. podniosła, iż nie sposób na podstawie dołączonego do pozwu wydruku z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego datowanego na dzień 26 maja 2010 roku wywodzić, by pozwana odpowiadać miała za długi spółki powstałe we wrześniu 2010 roku. Jak bowiem wskazała pozwana, od dnia 26 maja 2010 roku do września 2010 roku skład zarządu przedmiotowej spółki mógł ulec zmianom, a przypisanie odpowiedzialności wobec danego członka zarządu wymaga jednoznacznego wykazania, że to właśnie on piastował stosowną funkcję w zarządzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w czasie istnienia zobowiązania. W ocenie pozwanej powód nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku udowodnienia, że to właśnie pozwana była członkiem zarządu spółki w czasie istnienia zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wobec powoda. Pozwana wskazała także, że roszczenie powoda dochodzone w przedmiotowej sprawie uległo już przedawnieniu. Bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda wobec pozwanej rozpoczął się bowiem w pierwszym możliwym momencie, w którym powód mógł w sposób obiektywny dowiedzieć się o bezskuteczności egzekucji wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. Pozwana domniemywa, że był to moment o wiele wcześniejszy, aniżeli dzień wydania przez komornika sądowego postanowienia o umorzeniu egzekucji. Dodatkowo, powód początkowo złożył pozew do sądu miejscowo niewłaściwego, tj. do Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku, zaś bieg terminu przedawnienia mógł ewentualnie zostać przerwany dopiero w momencie, gdy złożony przez powoda pozew został skutecznie przekazany do Sądu Rejonowego w Gdyni.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 28 października 2011 roku Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze w sprawie o sygn. akt V GNc upr 2065/11 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym orzekł, aby pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zapłacił w ciągu dwóch tygodni na rzecz powoda J. S. kwotę 3 851,10 złotych wraz odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 30 listopada 2010 roku do dnia zapłaty, a także kwotę 647 złotych tytułem zwrotu procesu, w tym kwotę 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (albo wniósł zarzuty we wskazanym terminie).

Powyższe orzeczenie uprawomocniło się i zostało opatrzone klauzulą wykonalności w dniu 23 grudnia 2011 roku.

nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym zaopatrzony w klauzulę wykonalności – k. 20 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. została wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

W momencie powstania zobowiązania wobec J. S. funkcję prezesa zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. pełniła L. H..

odpis z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (według stanu na dzień 26 maja 2010 roku) – k. 13-16 akt

Na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 28 października 2011 roku wydanego w sprawie o sygn. akt V GNc upr 2065/11 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności J. S. złożył wniosek o wszczęcie egzekucji z majątku dłużnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

Przeprowadzone postępowanie nie doprowadziło do ujawnienia składników majątku dłużnika mogących stanowić źródło zaspokojenia roszczeń wierzyciela. Z uzyskanych przez komornika sądowego informacji wynikało, że przeciwko dłużnej spółce prowadzone jest postępowanie egzekucyjne z wniosku Naczelnika II Urzędu Skarbowego, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział G. oraz Państwowej Inspekcji Pracy, które to należności korzystają z pierwszeństwa zaspokojenia. W związku z tym komornik sądowy pismem z dnia 16 lipca 2012 roku poinformował pełnomocnika wierzyciela, iż jeżeli w terminie 7 dni od daty odebrania przedmiotowego pisma nie otrzyma informacji dotyczących majątku dłużnika, postępowanie egzekucyjne zostanie umorzone.

Przedmiotowe pismo zostało odebrane przez pełnomocnika powoda w dniu 23 lipca 2012 roku.

W związku z tym, że egzekucja prowadzona przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. okazała się bezskuteczna, w dniu 22 sierpnia 2012 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gdyni J. T. wydał postanowienie w sprawie o sygn. akt Km 75/12 o umorzeniu egzekucji z powodu stwierdzenia jej bezskuteczności.

W postanowieniu ustalono koszty postępowania egzekucyjnego na kwotę 275,44 złotych oraz ustalono, że wierzycielowi reprezentowanemu w postępowaniu egzekucyjnym przez radcę prawnego przysługują koszty zastępstwa prawnego w kwocie 300 złotych.

wniosek o wszczęcie egzekucji – k. 2-3 akt egzekucyjnych o sygn. akt Km 75/12, pismo z dnia 16 lipca 2012 roku wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 56-57 akt egzekucyjnych o sygn. akt Km 75/12, postanowienie z dnia 22 sierpnia 2012 roku o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 60-61 akt egzekucyjnych o sygn. akt Km 75/12, zeznania świadka J. T. – protokół skrócony rozprawy z dnia 12 lipca 2017 roku – k. 139-140 akt (zapis cyfrowy 00:01:42-00:17:46)

J. S. pismem z dnia 06 maja 2015 roku wezwał L. H. do zapłaty kwoty wynikającej z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 28 października 2011 roku oraz kwoty wynikającej z postanowienia z dnia 22 sierpnia 2012 roku wydanego w sprawie o sygn. akt Km 75/12, tj. łącznie kwoty 5 073,54 złotych.

L. H. odmówiła zapłaty powyższej kwoty.

przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 24 akt, pismo – k. 25 akt

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów z dokumentów przedłożonych przez powoda w toku postępowania, których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadka J. T. – komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni, która prowadziła postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., uznając je za wiarygodne i spójne oraz znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w zakresie, w jakim świadek wskazała, że pismo z dnia 16 lipca 2012 roku stanowiące wysłuchanie wierzyciela przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania egzekucyjnego zostało skierowane do wierzyciela celem wskazania przez

niego mienia, z którego można było prowadzić egzekucję, jako, że czynności podjęte przez komornika sądowego nie doprowadziły do ujawnienia majątku dłużnej spółki. Sąd miał przy tym na uwadze, że świadek z racji pełnionej funkcji i prowadzenia wielu postępowań egzekucyjnych nie pamiętał szczegółów prowadzonego przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. postępowania i swoją wiedzę opierał na udostępnionych mu w czasie składania zeznań aktach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez świadka w sprawie o sygn. akt Km 75/12.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powód J. S. domagał się zasądzenia od pozwanej L. H. kwoty 5 073,54 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 3 851,10 złotych za okres od dnia 30 listopada 2010 roku do dnia zapłaty, swoje roszczenie wywodząc z treści art. 299 k.s.h.

Przepisy kodeksu spółek handlowych poprzez nadanie spółce z ograniczoną odpowiedzialnością osobowości prawnej czynią ją samodzielnym podmiotem praw i obowiązków. Zasadniczo spółka taka sama ponosi pełną odpowiedzialność za zaciągnięte zobowiązania, a gwarancją jej wypłacalności powinien być co najmniej kapitał zakładowy jako element majątku spółki. Zasadę tę przełamuje jednak przepis art. 299 k.s.h., który wprowadza osobistą i solidarną odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania kierowanej przez nich spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgodnie bowiem z obowiązującą w chwili powstania wierzytelności powoda treścią art. 299 § 1 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Członek zarządu może się uwolnić od powyższej odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody (§ 2). Należy przy tym zauważyć, że przepis art. 299 k.s.h. specyficznie reguluje rozkład ciężaru dowodzenia. Występując z roszczeniem przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wierzyciel musi bowiem jedynie przedstawić dowody potwierdzające istnienie przysługującego mu wobec spółki roszczenia w czasie pełnienia funkcji członka zarządu oraz bezskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Wykazanie tych okoliczności stwarza ustawowe domniemanie odpowiedzialności członka zarządu, a zarazem przerzuca na niego ciężar dowodu zaktualizowania się przesłanek egzoneracyjnych zwalniających go z odpowiedzialności, określonych w art. 299 § 2 k.s.h.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do przesłanki udowodnienia faktu sprawowania przez pozwaną L. H. funkcji członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w okresie powstania i istnienia zobowiązania spółki (wrzesień 2010 roku), to wskazać należy, że pozwana podniosła, iż nie sposób na podstawie dołączonego do pozwu wydruku z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego datowanego na dzień 26 maja 2010 roku wywodzić, by odpowiadać ona miała za długi spółki powstałe we wrześniu 2010 roku. Jak bowiem wskazała pozwana, od dnia 26 maja 2010 roku do września 2010 roku skład zarządu przedmiotowej spółki mógł ulec zmianom, a przypisanie odpowiedzialności wobec danego członka zarządu wymaga jednoznacznego wykazania, że to właśnie on piastował stosowną funkcję w zarządzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w czasie istnienia zobowiązania. W ocenie pozwanej powód nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku udowodnienia, że to właśnie pozwana była członkiem zarządu spółki w czasie istnienia zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wobec powoda.

Mając na względzie powyższe twierdzenia reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika pozwanej L. H., która w istocie nie zaprzeczyła pełnieniu przez nią funkcji członka zarządu w okresie powstania zobowiązania, lecz jedynie sugerowała, iż w okresie od maja 2010 roku do września 2010 roku mogło dojść do zmian w składzie zarządu, przyjąć należało, że okoliczność ta – pełnienia przez nią funkcji członka zarządu w okresie istnienia zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wobec powoda, nie została przez nią skutecznie zakwestionowana i wobec tego nie wymagała prowadzenia dalszego postępowania w tym zakresie, tym bardziej, że to pozwana powstrzymała się od podjęcia jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej zmierzającej w kierunku wykazania, iż istotnie doszło do jakichkolwiek zmian w składzie zarządu spółki po maju 2010 roku i we wrześniu 2010 roku nie pełniła funkcji członka zarządu.

Nadto, Sąd miał na uwadze także twierdzenia pozwanej zawarte w uzasadnieniu do sprzeciwu od nakazu zapłaty złożonego w niniejszej sprawie, w którym pozwana wskazała, że tylko ona jako prezes zarządu tej spółki oraz B. C. jako jej prokurent były uprawnione do reprezentowania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., a skoro więc ani pozwana, ani prokurent nie złożyli podpisu pod przedmiotową umowę z września 2010 roku, nie mogła ona zostać skutecznie zawarta, czym potwierdziła, w ocenie Sądu, że w okresie zawarcia umowy z powodem była ona członkiem zarządu spółki.

A zatem reasumując, podniesienie przez pozwaną L. H. okoliczności, że skład organu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. pomiędzy majem 2010 roku a datą powstania zobowiązania mógł ulec zmianom, uznać należało za niewystarczające do zakwestionowania jej legitymacji biernej i podstawy odpowiedzialności. Ciężar dowodu, że w czasie powstania zobowiązania pozwany nie był członkiem zarządu, spoczywa na pozwanym (tak również Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 21 marca 2017 roku, sygn. akt V ACa 542/16).

Na marginesie tylko wskazać należy, że z dostępnych informacji w systemie L. wynika, że pozwana została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego jako członek zarządu przedmiotowej spółki w dniu 28 grudnia 2011 roku.

Z przedłożonych przez powoda J. S. dokumentów wynikało także jednoznacznie, iż powód posiada wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wierzytelność stwierdzoną prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym oraz zaopatrzonym w dniu 23 grudnia 2011 roku w klauzulę wykonalności. Oczywiście przy tym pozostaje, że w toku niniejszego procesu nie mogły odnieść skutku zarzuty pozwanej L. H., która kwestionowała zobowiązanie spółki. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, niewyegzekwowane prawomocne orzeczenie zasądzające wierzytelność wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w sprawie z powództwa z art. 299 § 1 k.s.h. wiąże sąd z mocy art. 365 § 1 k.p.c., przez co w zakresie prawomocności materialnej tego orzeczenia Sąd w sprawie opartej o art. 299 § 1 k.s.h. musi uznać istnienie zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością względem powoda. Oznacza to, że w sprawie z art. 299 § 1 k.s.h. nie można skutecznie zakwestionować tego zobowiązania, zaś Sąd nie ma możliwości badania, czy określone nim zobowiązanie istnieje, a jeśli tak, to w jakim rozmiarze. Okoliczności te mogą być przedmiotem badania jedynie w postępowaniu wszczętym wniesieniem powództwa przeciwegzekucyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1997 roku, sygn. akt III CKN 126/97, LEX numer 32553). Tymczasem, w niniejszej sprawie powód J. S. przedłożył prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 28 października 2011 roku wydany przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, zaś pozwana nie przedłożyła żadnego dowodu na okoliczność wzruszenia tego orzeczenia i wyeliminowania go z obrotu prawnego.

Jednocześnie w toku procesu pozwana L. H. nie kwestionowała faktu, iż przysługująca powodowi wierzytelność nie może być zaspokojona z jakiegokolwiek części majątku spółki, co zostało potwierdzone postanowieniem komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni J. T. z dnia 22 sierpnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt Km 75/12. Z postanowieniem o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wiąże się faktyczne domniemanie bezskuteczności egzekucji. Obalenie tego domniemania obciąża pozwaną, która winna w procesie wytoczonym na podstawie przepisu art. 299 k.s.h. wykazać, że wierzyciel nie uruchomił przysługujących mu środków, aby zaspokoić się z istniejącego majątku spółki, względnie, iż istniał majątek pozwalający na zaspokojenie wierzyciela (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 12 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I ACa 379/16). Przywołanych powyżej okoliczności pozwana nawet nie starała się wykazać.

W świetle twierdzeń pozwanej w następnej kolejności ustaleniu podlegała zasadność podniesionego przez nią zarzutu przedawnienia, jako zarzutu niweczącego roszczenie powoda.

Aktualnie nie budzi już wątpliwości charakter odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wynikający z treści art. 299 k.s.h. Zgodnie z uchwałą siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2008 roku (sygn. akt III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20) odpowiedzialność ta ma charakter odszkodowawczy i stanowi szczególny przypadek odpowiedzialności deliktowej ponoszonej na zasadzie winy. W konsekwencji do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu mają zastosowanie

przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przewidziane w treści art. 442¹ k.c. Przewidziany w tym przepisie trzyletni termin przedawnienia biegnie w przypadku roszczenia wywodzonego z art. 299 § 1 k.s.h. od dnia bezskuteczności egzekucji, a ściślej, od chwili gdy jest już oczywiste, że egzekucja będzie bezskuteczna. Zauważyć jednak trzeba, że nie w każdym przypadku można utożsamiać uzyskanie przez wierzyciela wiedzy o niemożności uzyskania zaspokojenia wierzytelności od spółki z powzięciem wiadomości o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Zgodnie z trafnymi poglądami judykatury, ustalenie przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić bowiem na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, sygn. akt V CKN 416/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 129 i z dnia 14 lutego 2003 roku, sygn. akt IV CKN 1779/00, OSNC 2004, nr 5, poz. 76). Przyjąć wobec tego należy, że termin przedawnienia roszczeń wobec członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością rozpoczyna bieg od momentu uzyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe.

Mając na uwadze realia analizowanej sprawy Sąd przyjął, że świadomość wierzyciela o bezskuteczności egzekucji wobec spółki istniała już w dacie 31 lipca 2012 roku. Wynika to z faktu, że komornik sądowy pismem z dnia 16 lipca 2012 roku poinformował pełnomocnika wierzyciela, iż jeżeli w terminie siedmiu dni od daty odebrania pisma, nie otrzyma informacji dotyczących majątku dłużnika, postępowanie egzekucyjne zostanie umorzone. Przedmiotowe pismo zostało odebrane przez wierzyciela w dniu 23 lipca 2012 roku. Jak wynika z akt postępowania egzekucyjnego w sprawie o sygn. akt Km 75/12, powód nie przekazał w wyznaczonym terminie komornikowi sądowemu żadnych informacji odnośnie majątku dłużnika. W związku z tym z upływem terminu określonego przez organ egzekucyjny, wierzyciel miał już niewątpliwie wiedzę o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Wiedza wierzyciela na ten temat nie musi być jednakże w jakiś sposób sformalizowana i poparta rozstrzygnięciem sądu czy innego organu np. komornika sądowego, a nadto wbrew twierdzeniom powoda, początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia określonego w treści art. 442¹ k.c. należy liczyć od dnia powzięcia przez poszkodowanego wiadomości o samym zaistnieniu szkody, nie zaś o jej rozmiarach, czy trwałości następstw (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03 lipca 2015 roku, sygn. akt IV CSK 595/14).

W oparciu zatem o powyższe, przyjąć należało, że powód wiadomość o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia powziął z datą upływu terminu do wskazania majątku spółki, tj. w dniu 31 lipca 2012 roku i od tej daty winien być liczony termin przedawnienia roszczenia. Decydujące znaczenie ma bowiem wiedza wierzyciela o zdarzeniu wywołującym rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia, tj. bezskuteczności egzekucji, a nie potencjalna możliwość powzięcia o niej wiadomości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2015 roku, sygn. akt I CSK 9/14). Powództwo w niniejszej sprawie wywiedzione zostało w dniu 30 lipca 2015 roku (data stempla pocztowego). Zgodnie z art. 165 § 2 k.p.c., oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 roku Prawo pocztowe lub w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Nie ma przy tym wątpliwości, że pozew jest pismem procesowym, a zatem wniesienie go do sądu – podobnie jak wszystkich innych pism procesowych – może nastąpić w sposób określony w art. 165 § 2 k.p.c. Uznać więc należało, że do przerwania biegu przedawnienia doszło z chwilą nadania niniejszego pozwu na poczcie. Jednocześnie, wbrew stanowisku pozwanej, nawet wniesienie pozwu do niewłaściwego sądu, jest skuteczne dla przerwania biegu przedawnienia. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lipca 1973 roku (sygn. akt II CR 345/73) wniesienie pozwu do sądu rzeczowo lub miejscowo niewłaściwego jest skuteczne dla przerwania biegu przedawnienia.

A zatem mając powyższe rozważania na względzie, uznać należało, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu w chwili wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie.

Podkreślić w tym miejscu należy, że specyfika odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przejawia się w tym, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swej należności wobec spółki, nie musi dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody. Wystarczy, że wierzyciel przedłoży tytuł egzekucyjny stwierdzający zobowiązanie spółki istniejące w czasie piastowania przez określoną osobę funkcji członka zarządu

i udowodni, iż egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna. Jeżeli członek zarządu nie udowodni, że szkoda wierzyciela była niższa od niewyegzekwowanego od spółki zobowiązania, to poniesie wobec wierzyciela odpowiedzialność do wysokości tego zobowiązania. Z omawianej regulacji wynika więc na rzecz wierzyciela domniemanie szkody w wysokości niewyegzekwowanego wobec spółki zobowiązania. Domniemany w świetle tej regulacji jest także związek przyczynowy między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości lub podania o wszczęcie postępowania układowego oraz zawinięcie przez niego niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości i niewszczęcia postępowania układowego. Taki rozkład ciężaru dowodu wskazanych okoliczności jest uzasadniony tym, że wierzyciele na ogół nie znają stanu interesów spółki, wiedzy w tym zakresie można natomiast wymagać od członków zarządu. Odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje przy tym zasądzone w tytule wykonawczym, wydany przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 2006 roku, sygn. akt III CZP 118/06, LEX numer 203871), co wynika z charakteru odpowiedzialności członków zarządu wobec wierzycieli spółki.

Niezaspokojonemu w postępowaniu egzekucyjnym wierzycielowi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przysługują także od członków zarządu odpowiadających na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. odsetki na podstawie art. 481 k.c. za opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego przewidzianego w art. 299 § 1 k.s.h. Odsetek przysługujących na podstawie art. 481 k.c. nie można jednakże utożsamiać z odsetkami za zwłokę lub opóźnienie w nieterminowym uiszczeniu długu przez samą spółkę. Przysługujące na podstawie art. 481 k.c. odsetki mogą być dochodzone przez wierzyciela spółki od członków jej zarządu za ich opóźnienie, tj. od dnia wymagalności tego odszkodowania (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2011 r., III CSK 228/10, LEX nr 1027183). Ustalenie daty, od której należą się wierzycielowi spółki od członków zarządu odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego na podstawie art. 481 k.c. od kwoty odszkodowania z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 299 k.s.h. powinno nastąpić więc z uwzględnieniem unormowania art. 455 k.c. Ponieważ termin wykonania tego zobowiązania nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to powinno ono zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do jego wykonania. Zatem, przewidziane w art. 481 k.c. odsetki za opóźnienie spełnienia świadczenia pieniężnego przez członków zarządu należą się od chwili wymagalności roszczenia ustalonej stosownie do art. 455 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 roku, sygn. akt IV CKN 793/00). Niezasadne zatem było domaganie się przez powoda od odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 299 k.s.h. odsetek według dat wymagalności określonych wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w nakazie zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 28 października 2011 roku.

Wierzycielowi należą się odsetki od odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. od chwili jego wymagalności ustalonej zgodnie z art. 455 k.c. Stosownie do tego przepisu wynikające z art. 299 § 1 k.s.h. roszczenie odszkodowawcze staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu do zapłaty sumy zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna (por. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 06 grudnia 2013 roku, sygn. akt V ACa 483/13).

W ocenie Sądu powód zasadnie mógł domagać się odsetek według dat wymagalności określonych zgodnie z treścią art. 455 k.c. Skoro powód pismem z dnia 06 maja 2015 roku wezwał L. H. do zapłaty kwoty wynikającej z nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 28 października 2011 roku, to uwzględniając obrót pocztowy (okres tygodnia) oraz wyznaczony okres 7 dni, tj. łącznie 14 dni, uznać należało, że pozwana popadła w opóźnienie od dnia 21 maja 2015 roku i od tego dnia wierzycielowi – powodowi przysługują odsetki ustawowe i odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 3 851,10 złotych.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 299 k.s.h. w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanej L. H. na rzecz powoda kwotę 5 073,54 złotych wraz z odsetkami: ustawowymi liczonymi od kwoty 3 851,10 złotych za okres od dnia 21 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 3 851,10 złotych

za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie, tj. odnośnie dalej idącej należności odsetkowej, na podstawie art. 299 k.s.h. w zw. z art. 455 k.c. stosowanych a contrario powództwo oddalił.

W punkcie III wyroku, mając na uwadze, iż powód uległ jedynie w nieznaczonej części roszczenia, wygrywając sprawę niemalże w całości, Sąd stosownie do treści art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w całości. Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 1 471 złotych i składały się na nie: opłata sądowa od pozwu w kwocie 254 złotych, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1 200 złotych, których wysokość ustalono na podstawie § 6 punkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcą prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.